

## AKSJOLOGIA PRAWA W CHINACH – REFLEKSJE FILOZOFICZNOPRAWNE

*Gdy władca szanuje obyczaje,  
łatwo mu ludem kierować.*  
Konfucjusz

Rola wartości w obowiązywaniu prawa jest niebagatelna i stanowi ważny, o ile nie najważniejszy problem filozofii prawa<sup>1</sup>. Interesuje mnie dalekowschodnia, zwłaszcza chińska filozofia prawa. W świecie, w którym chińska gospodarka odgrywa niebagatelną rolę, a kontakty polsko-chińskie wyszły poza sferę handlu, refleksja dotycząca chińskiej aksjologii prawa wydaje się cenna i ciekawa.

O filozofii wartości, czyli o aksjologii, mówimy od XVIII w. Dwa słowa: *aξιος* (godny, cenny, warty) oraz *λογος* (nauka, słowo) budują termin aksjologia. Zatem jest to (etymologicznie) nauka o tym, co godne, cenne i wartościowe. Choć już sam termin *aksjologia* automatycznie odsyła do brentanistów i neokantystów, to problematyka wartości towarzyszyła ludziom od zarania dziejów na wszystkich kontynentach. W Europie związana była z pojęciem *bonum*<sup>2</sup>. Była też obecna w Azji. Artykuł nie ma na celu analizy dziejów języka ani ukazania historii aksjologii. Zamysłem autorki jest jedynie refleksja nad problemem wartości w prawie chińskim, nad kwestią realizacji wartości w chińskim społeczeństwie. Rozważania zostają zawężone do problematyki dotyczącej hierarchii wartości<sup>3</sup>.

Zasadne wydaje się w tym miejscu wskazać, co rozumiem pod pojęciem wartości. Otóż za Antonim B. Stępiem sędzę, że wartością jest to, co cenne; to, co zgodne z naturą podmiotu działającego lub wartościującego; to, co pożądane, jakiś cel; to, co zaspokaja potrzeby; to, co zadowala, daje przyjemność; to, co obowiązuje i domaga się realizacji<sup>4</sup>. Natomiast owa realizacja następuje w społeczeństwie, które tworzy kulturę prawną. Chińskie społeczeństwo stworzyło oryginalną kulturę. Do początków XX w. funkcjonowała w nim głównie tradycyjna hierarchia wartości.

<sup>1</sup> Zob. M. Zirk-Sadowski, *Wprowadzenie do filozofii prawa*, Kraków 2000, s. 148-149.

<sup>2</sup> Tak np. Tomasz z Akwinu.

<sup>3</sup> Aksjologia zajmuje się też rozważaniami o istocie i rodzajach wartości, sposobie istnienia wartości, które w niniejszym artykule z uwagi na brak miejsca zostaną pominięte.

<sup>4</sup> A.B. Stępień, *Wstęp do filozofii*, Lublin 2001, s. 103.

Czerpała ona bowiem przede wszystkim z konfucjanizmu i subsydiarnie z wierzeń ludowych, taoizmu i buddyzmu. Na początku XX w. wprowadzono bardzo istotne modyfikacje. Przez burzliwy wiek XX różnie się kształtowała, dziś jest pewnym konsensusem między tradycyjną a nowoczesną<sup>5</sup>.

## Spoleczny porządek wartości w Chinach

Na początku warto podkreślić, że prawo może być rozumiane jako wartość sama w sobie (autoteliczna) albo jako środek urzeczywistniający jakąś inną wartość. Chiński porządek prawny nie był prawie nigdy wartością autoteliczną (wyjątek stanowią rządy dynastii Qin<sup>6</sup>), miał natomiast za zadanie urzeczywistniać wartości społecznie ważne. Spróbuję to wyjaśnić poprzez krótki opis historii prawa Chin. Zanim to jednak nastąpi, należy dokonać pewnych ustaleń terminologicznych.

Przez społeczny porządek wartości rozumiem za Antonim Kościem<sup>7</sup> „te wartości, które porządek społeczny tworzą, utrzymują i wspierają”<sup>8</sup>. Są czymś stałym i obiektywnym dla wspólnoty prawa. „Z pewnością są to te wartości, które mają znaczenie dla społeczeństwa, wartości, które umożliwiają znośne i godne człowieka życie wspólne w danym społeczeństwie”<sup>9</sup>. Na pewno nie są zależne od woli indywidualnych jednostek społeczeństwa. Poszczególne obywatel nie może ich sobie zmienić albo kwestionować ich obowiązywalności. „Każdy, kto wchodzi w społeczeństwo, zastaje tu system wartości, który go obowiązuje i który nadaje mu kierunek w jego zachowaniu społecznym”<sup>10</sup>. Wartości społeczne nie są przypadkowe i niepowiązane, one tworzą pewną hierarchię, stanowią system, to one umożliwiają na organizmach podstawowych i naturalnych, takich jak naród, społeczność, nabudowywać kolejne, wtórne, takie jak państwo czy społeczeństwo<sup>11</sup>. „Bez odwołania się do ugruntowanego metafizycznie nawet minimalnego systemu wartości wspólnych nie można zbudować ani zachować państwa czy porządku prawnego.

<sup>5</sup> Realizująca zasadę socjalistycznego państwa prawa.

<sup>6</sup> Prawo było dla legalistów wartością autoteliczną, a rządy dynastii Qin inspirowane były właśnie tą szkołą. Co prawda, spokój publiczny i równość społeczna były ważne, ale prawa (*fa*) należało słuchać bez względu na to, czy jego *ratio legis* są pokój i równość.

<sup>7</sup> Prof. dr hab. Antoni Kość SVD (1949–2011) – uznany znawca problematyki prawa Dalekiego Wschodu.

<sup>8</sup> A. Kość, *Podstawy filozofii prawa*, Lublin 2005, s. 165.

<sup>9</sup> A. Kość, *Relacja prawa i wartości w społeczeństwie otwartym*, „Roczniki Nauk Prawnych” 1998, t. 8, s. 113.

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> Posługuję się pojęciami naród, państwo, społeczność i społeczeństwo w eksplikacji J. Maritaine’a.

Ten system wartości podstawowych jest tym, co spaja całe państwo i legitymizuje porządek prawny<sup>12</sup>.

W chińskim społeczeństwie takimi wartościami będą przede wszystkim rodzina, społeczność, twarz, natura, droga, niebo, harmonia, humanitaryzm, sprawiedliwość i pietyzm<sup>13</sup>. W społeczeństwie tym zawsze ważniejszy niż prawo stanowione był obyczaj. Chińczycy jak żaden inny naród próbowali pamiętać w historii swych dziejów o konieczności akceptacji społecznej prawa. „Rozwiązania legislacyjne nie mogą prowadzić do powstawania sytuacji absurdalnych bądź sprzecznych z powszechnie uznanymi społecznymi wartościami”<sup>14</sup>. Współcześnie zauważa się wiele problemów w związku z wartościami azjatyckimi.

Za wartość azjatycką uważam, o ironio, podobnie jak Komunistyczna Partia Chin, te wartości, które wypłynęły z konfucjanizmu (głównie z etyki konfucjańskiej) czy taoizmu, ewentualnie buddyzmu, ale stanowią dla Azji, a zwłaszcza dla Chin, taką bazę aksjologiczną, jaką Europa znalazła w moralności i etyce biblijnej. Trzeba zaznaczyć, że w budowaniu wartości społecznie ważnych w Chinach największą rolę odegrał i nadal odgrywa konfucjanizm, to on ukształtował chińską państwowość i chińskie prawo.

Współczesne wartości najpełniej obrazuje duch wspólnoty chińskiej. Jest to pewien ponadpersonalny związek duchowej wspólności poglądów i dążeń. Z niego wyrastają formy i treści życia społecznego oraz społeczne reguły zachowania się. Obiektywizuje się on przez pozytywizację prawa<sup>15</sup>. Posłuszeństwo, szacunek, lojalność wobec starszych, wobec władzy i przełożonych, rodzina nadal są ważnymi wartościami, ale obok nich pojawia się sukces, komfort i ideologia.

Zanim powyższe wartości zostaną opisane, krótko należy rozważyć status ontologiczny człowieka w myśli chińskiej<sup>16</sup>. Oczywiście nie jest możliwe narzucanie europejskich kategorii na prezentowane zagadnienie, dlatego pojawiają się pewne typowo chińskie.

## Antropologia po chińsku

Antropologia w sensie odrębnej nauki była w Chinach zakazana jako burżuazyjna aż do 1978 r., dziś jest uprawiana przez wielkich profesorów światowej sławy, jak

<sup>12</sup> B. Rüthers, *Porządek prawny a porządek wartości*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2001, t. 11, s. 13-14.

<sup>13</sup> Głębsze refleksje i krótkie analizy tych pojęć pojawiają się w dalszej części pracy.

<sup>14</sup> T. Barankiewicz, *Aksjologiczna problematyka prawa*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2004, t. 14, s. 56.

<sup>15</sup> Por. A. Kość, *Podstawy filozofii...*, s. 147-148.

<sup>16</sup> Ponieważ brakuje miejsca na systematyczne rozważania, ograniczę się do uwag istotnych ze względu na temat artykułu.

Lin Chunsheng czy Rui Yifu<sup>17</sup>. Tematyka antropologiczna zarówno przed, jak i po zakazie była i jest obecna w myśli filozoficznej, zwłaszcza moralnej i prawnej Chin. Prawo i moralność mają jeden cel – dobro człowieka, przy czym w społeczeństwie chińskim zawsze etyka konfucjańska była ważniejsza od prawa stanowionego<sup>18</sup>. Dobro człowieka to pewna wartość – inaczej rozumiana w Azji, a inaczej w Europie<sup>19</sup>. Człowiek jest podmiotem i przedmiotem (celem) prawa, od obrazu człowieka w prawie zależy prawo i jego skuteczność. Konieczne więc wydaje się zapytać, kim jest człowiek w Chinach i kim jest człowiek w prawie chińskim. Temat jest szeroki, ale zgodnie z radą Konfucjusza (to właśnie konfucjanizm ukształtował najbardziej rdzenną antropologię chińską) spróbujemy zapalić małą świeczkę, zamiast przeklinać ciemność.

Myśl chińska rozważała problem człowieka inaczej niż myśl europejska, tu brakuje metafizyki i nastawienia na *teorię*, mamy natomiast bardzo praktyczne i pragmatyczne wskazania do realizacji celów wspólnoty. Człowiek ma za zadanie kształtować swój charakter i rozumieć, co jest prawe, dobre i właściwe w kontekście życia z innymi. Ogromną rolę odgrywa rodzina jako podstawowa komórka wspólnoty ludzkiej. Harmonia w niej jest kluczowa dla ładu, pokój w państwie i na świecie oraz powinności rodzinne to najważniejsze obowiązki społeczne każdego człowieka<sup>20</sup>.

Jednocześnie należy zauważyć pewien dualizm. „Chińczyk, jako człowiek, w całej swej historii stał zawsze pomiędzy niebem a ziemią i zawsze starał się zaprowadzić harmonię między tymi dwiema rzeczywistościami. Jako członek społeczeństwa i obywatel państwa stał zaś pomiędzy wymogami etyki konfucjańskiej a wymogami przepisów prawa”<sup>21</sup>. Trzeba jednak podkreślić, że zawsze bardziej chętny był do przestrzegania tych pierwszych.

Jako społeczne indywiduum człowiek musi przede wszystkim przestrzegać obowiązków rodzinnych, obyczajowych i politycznych.

Każda osoba ma obowiązki wynikające ze statusu w rodzinie. Jest to tak silne i oczywiste, że nawet słowa określające członków rodziny są zróżnicowane. Pozwólę sobie w tym miejscu na krótką dygresję filologiczną. Słowa *māma* i *bàba* określają mamę i tatę. Ojciec mamy to *wàigōng*, ale ojciec taty to *yéye*. Nie ma jednego słowa dziadek, bo obowiązki wobec ojca mamy i ojca taty są różne. Ich status nie jest równoważny. Podobnie starszy brat to *gēge*, a młodszy *dìdi*, starsza siostra *jiějiě*, a młodsza *mèimei*. Młodszy brat ma obowiązek uznawać starszeństwo starszego poprzez uległość, podporządkowanie, a nawet posłuszeństwo podobne do nabożności synowskiej, podobnie młodsza siostra wobec starszej. Między sobą nie posługują się

<sup>17</sup> Por. *Leksykon wiedzy o Chinach współczesnych*, red. T. Sanyuan, Warszawa 2009, s. 28.

<sup>18</sup> Por. A. Kość, *Prawo a etyka konfucjańska w historii myśli prawnej Chin*, Lublin 1998, s. 39-40.

<sup>19</sup> Należy tu podkreślić wyraźnie, że relatywizm kulturowy nie musi pociągać za sobą relatywizmu etycznego.

<sup>20</sup> Por. X. Yao, *Konfucjanizm. Wprowadzenie*, Kraków 2009, s. 180-182.

<sup>21</sup> A. Kość, *Prawo a etyka...*, s. 37.

imionami, ale określają siebie przez nazwę pokrewieństwa, aby podkreślać te nierówności i znać swoje miejsce, właściwe obowiązki z nim skorelowane. Kobieta, która wychodzi za mąż, idzie do domu męża, pozostaje przy swoim nazwisku, to jest nazwisku swego ojca, ale jej dzieci noszą nazwisko jej męża. Są to rzeczy tak naturalne, że nikt się nie zastanawia, czy to sprawiedliwe, właściwe i słuszne. Ważne, aby na drodze właściwego życia rodzinnego postępować w cnotach, służyć swojej społeczności.

Istotny jest rytuał, czyli obyczaj, norma, reguła i miara ludzkiego zachowania w przeróżnych sytuacjach społecznych<sup>22</sup>. Dziś powiedzielibyśmy o pewnych zasadach etykiety czy *savoir-vivre'u*, choć nie do końca o to chodzi. Społeczeństwo uczy, jak jego członek ma się zachowywać i wymaga tego od niego. Niech przykładem będzie małżeństwo, zawierane oczywiście dla dobra rodziny, ułożone nie dla nupturientów czy ich indywidualnego szczęścia, ale dla interesów klanu czy wioski. Obyczaj daje pewną dyscyplinę społeczną. Jednocześnie *li* to nie są nudne obowiązki, ograniczające kreatywność jednostki, ale sztuka. Sama zewnętrzna znajomość rytuałów i ceremonii, to jest ogląda, nie wystarczy. Musi być wsparta cnotami i doświadczeniem cnoty. Umożliwione jest wtedy osiągnięcie najwyższej konfucjańskiej cnoty, czyli mądrości poprawności. Jak w każdej cnocie, należy się w niej wyćwiczyć. To nie tylko trening woli i uczuć, ale też intelektu. *Li* ma wymiar naukowy. Można uczyć się go tylko pośrednio przez tradycję, historię i przykład cnotliwych dawnych pokoleń. *Li* jest też często rozumiane jako prawo naturalne, jako wspólnotowa mądrość dawnych pokoleń, którą każdy człowiek jest w stanie poznać<sup>23</sup>. Na poznaniu się nie kończy, bowiem etyka społeczna wymaga działania, a to najlepiej wyraża się w państwie.

Człowiek ma też liczne obowiązki wobec państwa, w którym żyje. To również wynika z nauki Konfucjusza, która zakłada cele praktyczne. „Wartość konfucjanizmu tkwi w nieprzerwanym wysiłku przekazywania i doskonalenia tradycji starożytnej (...) w wymiarze politycznym i etycznym, kolektywnie i indywidualnie, zasad głoszonych w księgach klasycznych, co sugeruje, że intencją i celem Nauki Konfucjańskiej jest przekształcanie świata w świecie”<sup>24</sup>.

Reasumując, człowiek pochodzi ze świata, ale ten świat przekracza. Człowiek jest istotą społeczną. To nie indywidualum jest najważniejsze, akcent pada raczej na społeczeństwo, które jest zhierarchizowane. Bardzo ważne są podstawowe wartości. Nawet przekształcenie ich, zindywidualizowanie, jak w przypadku *human rights* (praw człowieka w rozumieniu europejskim), nie odbiera wymiaru kolektywnego<sup>25</sup>. Konfucjanizm nie mówi o prawie do życia, wolności czy innych prawach, ale cno-

<sup>22</sup> Por. *ibidem*, s. 56.

<sup>23</sup> Por. A. Wójcik, *Konfucjusz*, „Nauka dla Wszystkich” 1995, nr 471, s. 42-50.

<sup>24</sup> X. Yao, *Konfucjanizm...*, s. 31-32.

<sup>25</sup> Por. W.T. de Bary, Tu Weiming, *Confucianism and Human Rights*, New York 1998, s. 147-148.

ty konfucjańskie dotyczą tego, co my nazywamy godnością, prawami osoby. To wszystko jest wpisane w cnotę humanitaryzmu – *rén*, a system kontroli stanowią *yi* i *li*. Warto też wskazać, że tylko konfucjański ideał równości w dostępie do urzędów, obowiązujące przez wieki egzaminy urzędnicze, które nie знаły prawa człowieka, urzeczywistniały sprawiedliwość społeczną.

Poczucie sprawiedliwości to wrodzona zdolność człowieka odróżniająca go od innych istot. Trzeba trenować się w cnotie humanitaryzmu. To rozwój wewnętrzny człowieka jest najważniejszy. Rozwój jego cnot następuje przez naukę i wychowanie<sup>26</sup>. Wiedza jako rozwój osobowości, sprawdzający się w praktycznym działaniu, wymaga ćwiczenia intelektu, woli i uczuć. Podobnie jak egzystencjaliści czy procesualiści konfucjanizm widzi człowieka jako istotę stającą się, dynamiczną. Motorem tych zmian jest obyczaj *li*. Jednostka jednak, w przeciwieństwie na przykład do poglądów egzystencjalistów, według tej koncepcji jest bardzo słaba, liczy się tylko jako element większej całości – rodziny i państwa.

Człowiek w konfucjanizmie ma wiele obowiązków, ale ich korelatem są prawa. Ojciec ma prawa wynikające z pozycji w rodzinie, władca ma prawa, wynikające z pozycji w państwie. Prawa można jednak wykonywać dopiero po spełnieniu obowiązków. To rodzi ład, tak pożądany przez etykę konfucjańską. Człowiek powinien doskonalić swój charakter poprzez wykonywanie obowiązków wynikających z jego usytuowania w drabinie społecznej i rodzinnej, a następnie oddać się w służbę państwu.

Zauważmy, że sposób przedstawiania się Europejczyka zwraca uwagę na indywidualność każdej osoby. Przedstawiając się, wymieniamy najpierw imię, potem nazwisko: Jan Kowalski, Hans Schmidt czy Miguel Garcia. Natomiast w Azji, a zwłaszcza w Chinach, najpierw wymienia się nazwisko rodowe, a dopiero potem swoje imię indywidualne<sup>27</sup>. To rodzina jest bowiem najważniejsza, na pewno ważniejsza niż pojedynczy jej członek<sup>28</sup>.

Rodzina jest zhierarchizowana. Konfucjanizm wyróżnia trzy rodzaje stosunków rodzinnych. Relację rodziców z dziećmi, relację męża z żoną i relację starszego brata z młodszym. Ta pierwsza jest najważniejsza i, co ciekawe, odpowiedzialność za nią, a jednocześnie za harmonię w rodzinie spoczywa nie na rodzicach, ale na dzieciach. Przyczyna konfliktów to zawsze wina dzieci, to one mają obowiązek dążyć do zgody, przeproszać, muszą być posłuszne<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> Por. A. Wójcik, *Konfucjusz...*, s. 36-37.

<sup>27</sup> Nauczając języka chińskiego, lektorzy zaczynają od najprostszego pytania: jak się nazywasz: 你叫什么名字? Poprawną odpowiedzią będzie dla chłopca o imieniu Xiaolong (小龙), pochodzącego z rodziny Li (李): 我叫李小龙. W języku polskim, gdyby ten sam chłopiec został zapytany o to, jak się nazywa, powinien odpowiedzieć: „Nazywam się Xiaolong Li”. W polskiej kulturze wymienia się imię przed nazwiskiem przy przedstawianiu się.

<sup>28</sup> Por. D. Perkins, *Encyklopedia of China*, Chicago–London 1999, s. 152-153.

<sup>29</sup> Por. X. Yao, *Konfucjanizm...*, s. 183-185.

Nie sposób zrozumieć, czym jest rodzina bez wspomnienia o kategorii moralnej, jaką jest *xiao*. „Podstawowy ideał życia społecznego w Chinach określano terminem *xiao* (pietyzm, szacunek dla rodziców). (...) Konfucjusz wymieniał 3 cechy *xiao*: 1) jeśli rodzice żyją, należy im służyć; po śmierci należy ich pogrzebać i składać im ofiary; 2) rodzicom nie należy przysparzać żadnego zmartwienia; 3) rodziców należy żywić z szacunkiem. (...) *Xiao* to korzeń wszystkich cnót, nie było większego przestępstwa niż zachowanie niezgodne z nim”<sup>30</sup>. Człowiek ma się doskonalić w rodzinie, mając na celu życie w państwie. Etyka konfucjańska inaczej rozumie politykę niż my, według niej „polityka jest przedłużeniem etyki rodzinnej i osobistej”<sup>31</sup>. Natomiast w ramach etyki społecznej to właśnie polityka jest najważniejsza. Należy też podkreślić, że każda rola społeczna ma swoją funkcję w tradycyjnym społeczeństwie chińskim, a „sprawiedliwość społeczna to przedłużenie uczuć rodzinnych”<sup>32</sup>. O sprawiedliwości mówimy tylko w kontekście życia doczesnego, więc sława i honor za życia nagradzają sprawiedliwe życie<sup>33</sup>.

Należy zaznaczyć, że istnieje jeszcze jedna ważna kategoria w chińskiej etyce społecznej i antropologii, mianowicie *lian* – koncepcja twarzy. „W kulturze chińskiej panuje przekonanie, że człowiek postępuje dobrze, aby nie stracić twarzy (*shi lian*). Gdy straci twarz, pozostaje wstyd, nie ma natomiast poczucia winy”<sup>34</sup>. Polityk, który traci twarz, winien złożyć dymisję, nauczyciel – przestać uczyć i do dzisiaj się tak dzieje w społeczeństwach dalekowschodnich. *Lian* żyje w różnych systemach społecznych i politycznych Azji. Warto tu wskazać, że tylko postępowanie zgodnie z *yi* (cnotą sprawiedliwości<sup>35</sup>), aby osiągnąć *ren* (cnotę dobroczynności, humanitaryzmu<sup>36</sup>), uniemożliwia utratę twarzy. O dobroć natury ludzkiej trwają spory, w kwestii *lian* jest zgoda. Aby zrozumieć cel i sens kar polegających na noszeniu tabliczek

<sup>30</sup> A. Kość, *Konfucjanizm*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 5, Lublin 2004, s. 787-789.

<sup>31</sup> X. Yao, *Konfucjanizm...*, s. 185.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 183.

<sup>33</sup> Por. A. Kość, *Konfucjanizm...*, s. 787.

<sup>34</sup> A. Kość, *Prawo a etyka...*, s. 57.

<sup>35</sup> Sprawiedliwość albo prawość to takie działanie, które nie jest nastawione na zysk i osiągnięcie korzyści. Czynić należy to, co moralnie właściwe zawsze, zwłaszcza w związku z pięcioma relacjami społecznymi. Zawsze *yi* przejawia się w czynach. To zasada rozsądku, właściwego poczucia wartości. To słuszność, trafność, cnotliwość, to co najbardziej poprawne. *Yi* nie zakazuje prowadzenia interesów czy handlu ani osiągania korzyści majątkowych, a jedynie ma zapewnić uczciwe dochodzenie do nich. Człowiek powinien zawsze znać swoje miejsce, zatem i obowiązki wynikające ze spełnianej funkcji i wykonywać je sumiennie. *Yi* zakłada szacunek do siebie i do drugich, a jednocześnie pewną proporcjonalność w dążeniu do celów. W konkretnej sytuacji jest tylko jedno sprawiedliwe rozwiązanie, ono się koniecznie narzuca człowiekowi.

<sup>36</sup> *Ren* to wewnętrzna dobroć, miłość, łagodność i hojność, humanitaryzm, troska, szacunek, intuicja, a jednocześnie podstawa wszelkich innych cnót. Praktykowanie *ren* to nic innego jak miłość bliźniego, a cnota ta leży u podstaw relacji interpersonalnych. Ta cecha winna charakteryzować dobrego władcę. *Ren* rozpoczyna się od praktykowania *xiao*.

z wypisanymi winami przez ukaranych czy osadzonych, trzeba rozumieć ten element chińskiej antropologii<sup>37</sup>.

## Wartości w prawie na przestrzeni wieków historii Chin

Uwagi dotyczące statusu człowieka i rozumienia człowieka miały wyjaśnić specyfikę ducha wspólnoty chińskiej, również jako wspólnoty prawa, i wprowadzić do rozważań dotyczących prawa. Mówimy w Europie: *ubi societas, ibi ius*. Zdanie to ma nadal wartość prawdy<sup>38</sup> w kontekście azjatyckim.

„Chiny to jedna z najstarszych cywilizacji, która ma dowody swojego istnienia sięgające 4000 lat”<sup>39</sup>. Prawo, zwłaszcza zwyczajowe i niespisane, kształtowało społeczeństwo chińskie i konstituowało najtrwalszą państwowość świata. Duży wpływ na przestrzeganie przez Chińczyków przede wszystkim prawa naturalnego i na wielką niechęć do prawa stanowionego miał przede wszystkim konfucjanizm, ale też pewne elementy myśli taoistycznej. Dlatego zanim dokonamy krótkiego przeglądu najważniejszych wartości na przestrzeni lat istnienia Chin, warto dwa słowa poświęcić właśnie konfucjanizmowi i taoizmowi, wartościom, które promują.

Konfucjanizm wskazuje przede wszystkim na sprawiedliwość, humanizm, dobroczynność, wierność wobec rodziców i władcy, przestrzeganie obyczaju. Taoizm formułuje pięć przykazań (zakaz zabijania, zakaz pijaństwa, zakaz kłamstwa, zakaz kradzieży, zakaz nierządu) oraz dziesięć dobrych uczynków (miłość i posłuszeństwo wobec rodziców, lojalność wobec przełożonego i nauczyciela, współczucie i dobroć dla wszystkich istot, cierpliwość w znoszeniu krzywd, zapobieganie przez naponinanie, jałmużna dla biednych, troska o roślinność, pomoc w przedsięwzięciach dobroczynnych na rzecz społeczności i w usuwaniu rzeczy szkodliwych, oświecanie i nauczanie nierozumnych oraz czytanie świętych ksiąg taoistycznych, palenie kadzidel, składanie ofiar)<sup>40</sup>. Nie sposób nie zauważyć tu pewnych elementów moralności ogólnoludzkiej, które niektórzy nazywają uniwersalną gramatyką moralności, a inni prawem naturalnym<sup>41</sup>.

Owo prawo naturalne jest widoczne w historii chińskiej od samego jej początku. Pytałam różnych Chińczyków w Chinach (Chongqingu i Pekinie), w Europie (Polsce i Niemczech) o początek Chin i zawsze słyszałam w odpowiedzi tę samą hi-

<sup>37</sup> Utrata twarzy to instytucja podobna do europejskiej śmierci cywilnej.

<sup>38</sup> Wartość logiczna: 1.

<sup>39</sup> M. Zhou, Y. Haung, C. Guo, M. Xu, B. Hu, Z. Li, S. Chen, J. Brylewski, *Chiny 2008*, Toruń 2009, s. 26.

<sup>40</sup> Por. A. Kość, *Prawo a etyka...*, s. 50.

<sup>41</sup> Zob. J. Potrzyszcz, *Uniwersalna gramatyka moralności i prawa*, „Forum Prawnicze” 2011, nr 4–5 (6–7), s. 30–45.



storie. „Kiedy Niebo i Ziemia zostały rozdzielone i powstał świat, rządziło nim najpierw dwunastu Cesarzy Nieba, z których każdy panował 18 000 lat; po nich władzę sprawowało jedenastu cesarzy Ziemi, z których każdy także rządził 18 000 lat. Oni z kolei ustąpili miejsca Cesarzom Ludzkości, było ich dziewięciu, a rządzili łącznie 45 600 lat. Po nich nastąpiło szesnastu władców, o których nie wiadomo nic poza ich imionami, a wreszcie rządy objęło Trzech Władców: Fu-hi, Szen-nung i Huang (...) Fu-hi i jego następcy wynaleźli wszelkie sztuki i rzemiosła. (...) Szen-nung był pierwszym, który uprawiał ziemię. Cesarz Huang, Żółty cesarz, jest najwcześniejszym władcą uznanym przez historyka Sy-ma Ts'iena, który napisał, a raczej skompilował, pierwszą ogólną historię Chin w I wieku p.n.e. (...) cesarz Huang jest władcą człowiekiem. Za czasów jego rządów oraz rządów jego czterech następców: Szuan-hü, K'u, Jao i Szuna – ludzi, dotychczas pozostających w stanie dzikości, nuczano rzemiosł i cywilizowanych obyczajów. (...) Był to złoty wiek. Jü [potomek cesarza Huang – A.G.] zakłada pierwszą legendarną dynastię Xia (2205–1766 r. p.n.e.)”<sup>42</sup>. Kolejną dynastią jest Shang (1766–1122 r. p.n.e.) – już historyczna. Zwraca uwagę bardzo pozytywne mówienie o władcach – byli dobrzy dla poddanych i uczyli ich poprzez swój przykład. Od samego początku dwie ważne wartości są podkreślane, mianowicie lojalność, szacunek i posłuszeństwo wobec władzy i swoich przodków, zwłaszcza rodziców.

W XVII w. p.n.e. powstaje państwo i pierwsza dynastia historyczna: Szang (na pograniczu prowincji Honan i Hopej) ze stolicą w In. Z tego okresu pochodzą pierwsze chińskie źródła pisane (inskrypcje wróżebne)<sup>43</sup>. Kolejną dynastią była Zhou (1122–256 r. p.n.e.), w czasie jej panowania powstały pierwsze źródła prawa. Przede wszystkim należy tu wskazać księgę kar Xing-shu. Znana jej była zasada talionu i kar odzwierciedlających. Kolejnym ważnym kodeksem jest Fa-jing. Powstał w Epoce Walczących Królestw. Jego autorem jest kanclerz Kuei Li. Większa jego część to prawo karne. Ustawy wówczas były rozumiane przede wszystkim jako ustawy karne. Uważano, że pierwsi królowie rządzili za pomocą rytów. Dopiero później upadki rządów opartych na dobroci wymusiły rządy za pomocą ucisku, czyli prawa. To jest czas, gdy obok własności królewskiej pojawia się własność prywatna, rodzinna, rodowa.

Spór o rolę prawa stanowionego w systemie społecznym Chin trwał pomiędzy trzema szkołami<sup>44</sup>: konfucjańską, legalistów i taoistów. Szkoła konfucjańska postulowała rządy za pomocą rytów i podkreślała znaczenie czterech cnót kardynalnych: miłosierdzie, posłuszeństwo, lojalność i sprawiedliwość. Prawo stanowione

<sup>42</sup> C.P. Fitzgerald, *Chiny. Zarys historii kultury*, Warszawa 1974, s. 35-36.

<sup>43</sup> Por. S. Arniolod, W. Kurkiewicz, A. Tatomir, W. Żurawski, *Dzieje świata. Chronologiczny przegląd ważniejszych wydarzeń*, wyd. 5, Warszawa 1996, s. 26-27.

<sup>44</sup> Nigdy wcześniej i nigdy później dyskusja nad rolą prawa nie była tak żywa i tak owocna. Cała następująca po niej historia Chin pokazuje, że walka między koncepcją legalną a konfucjańsko-taoistyczną trwa.

nie jest potrzebne, gdy jest *li*. *Li* gwarantuje harmonię<sup>45</sup>. Brak harmonii powoduje patologie (takie jak państwo czy prawo). Przywrócenie harmonii, powrót do *li* jest zatem celem państwa i prawa<sup>46</sup>. Podobnie szkoła taoistyczna odrzucała prawo stanowione i obyczaj, postulując prawo natury – *tao*<sup>47</sup>. Najlepiej opuścić ludzi, udać się samotnie w góry i żyć w zgodzie z naturą. Szkoła legistów natomiast postuluje rządzenie za pomocą prawa (*fa*), co ma gwarantować spokój publiczny i równość społeczną<sup>48</sup>. To legalizm okazał się pierwszym zwycięzcą.

Siedem państw walczyło o władzę: Chu, Qin, Yan, Qi, Wei, Zhao i Han. Przemiany gospodarcze i społeczne oraz rozkwit kultury i filozofii miały miejsce w okresie Walczących Królestw. Walkę wygrało królestwo Qin. Próbę zjednoczenia owocnie przeprowadził Qin Zheng, który ogłosił się cesarzem w 221 r. p.n.e. Zjednoczył i unitaryzował państwo (dynastia przetrwała tylko do 207 r.). Okres jego rządów cechowały: dobra organizacja państwa i instytucji prawnych, ujednoczenie systemu miar i wag oraz pieniądza, system administracyjny (36 jednostek pomimo centralizacji państwa), budowa Wielkiego Muru, licznych kanałów i dróg. Uproszczenie i ujednoczenie pisma oraz wprowadzenie kodeksu karnego, który do XX w. był podstawą chińskiego systemu karnego, a także wprowadzenie nowej formy państwa – cesarstwa są wielkimi osiągnięciami dynastii Qin<sup>49</sup>. Cesarz zjednoczył kraj, liczący dziesięć razy więcej poddanych niż mieli w Egipcie faraonowie, a jego imperium, zwłaszcza instytucje prawne, przetrwało tysiąc lat dłużej niż Imperium Rzymskie.

Kolejna dynastia już opowiedziała się za szkołą konfucjańską w sporze o prawo i następujące po niej, aż do XX w., były bardziej przychylnie konfucjanizmowi. Konfucjanizm zreformowano, w 54 r. dynastia Han (206 r. p.n.e. – 220 r. n.e.) ogłosiła go oficjalną doktryną państwową. W formę legalizmu poprzedniej dynastii wprowadziła konfucjańską treść, poddano konfucjanizacji prawo pozytywne<sup>50</sup>.

Mało ciekawym etapem historii Chin pod względem filozoficzno-prawnym była Epoka Trzech Królestw (220–265 r.) oraz czasy panowania dynastii Jin (265–420 r.), Dynastii Południowych i Północnych (420–589 r.) oraz dynastii Sui (589–618 r.). Dopiero dynastia Tang (618–907 r.) sprawia, że prawo osiąga szczyt swej świetności.

---

<sup>45</sup> Podobnie jak w kulturze europejskiej człowiek według konfucjanizmu powinien w swoim życiu stosować złotą regułę (*zhong shu*), tak czynić innym, jak byśmy sobie to czynili. Analogiczna wydaje się idea złotego środka. Stanowi on fundament, na którym opiera się życie społeczne człowieka, ale tu najważniejsza jest harmonia jako droga, którą świat (społeczeństwo) może osiągnąć. Tylko harmonia gwarantuje człowiekowi dobro, korzyść. Zachowanie zgodne z *li* gwarantuje owo dobro.

<sup>46</sup> Por. A. Kość, *Prawo a etyka...*, s. 76-79.

<sup>47</sup> Wieczna droga, natura, ścieżka.

<sup>48</sup> Por. *ibidem*, s. 80.

<sup>49</sup> Por. A. Wetzels, *Leksykon cywilizacji. Od ustanowienia cesarstwa do dynastii Ming*, Warszawa 2006, s. 10.

<sup>50</sup> Por. A. Kość, *Prawo a etyka...*, s. 98-99.

Dzieje się to za sprawą kodeksu (Xin Tang Shu). Wartościami chronionymi w kodeksie są wartości etyki konfucjańskiej. Najcięższymi przestępstwami były oprócz morderstwa, rebelii i zdrady stanu czy kraju spory rodzinne i brak szacunku wobec starszych, rodziców. Artykuł 6 tego kodeksu karze je wszystkie śmiercią (przez powieszenie lub ścięcie)<sup>51</sup>. Prawo miało wychowywać, na przykład przyznanie się do winy mogło być nagrodzone uwolnieniem od kary. Konfucjanizm strzegł jedności państwa.

Wysoki poziom urbanizacji i rozwój handlu przyczynił się za czasów dynastii Song (960–1279 r.) do kolejnych ulepszeń prawa, kodyfikacji. Kodeks karny dynastii Song (Song Xing-tung) z 963 r. w większości był powtórzeniem kodeksu i ustaw dynastii Tang. Czymś nowym okazał się jednak podręcznik dla administracji z lat 1195–1200 (Qing-yuan tiao fa shi-lei). Urzędnicy w Chinach sprawowali wymiar sprawiedliwości, podręcznik uczył, jak wydawać sprawiedliwe wyroki. W 1189 r. powstała ciekawa propozycja, by umożliwić ludowi zapoznanie się z prawem, które obowiązuje. Jednak dwór cesarski nakazał przestrzegać ludowi *li* i zakazał upubliczniania prawa<sup>52</sup>. Od tego czasu zaczynamy mówić o neokonfucjanizmie.

Kolejną dynastią władającą Chinami była mongolska Yuan (1279–1368). Na początku nie chciała uznać chińskiej tradycji i wprowadziła dualizm instytucji prawnych. Nowymi aspektami, jakie wprowadzono do prawa chińskiego, były zobowiązania. Szkodliwe było natomiast wprowadzanie nierówności narodowościowej. Zaufanie i ślepa lojalność stają się ważnymi wartościami dla prawa, znów legalizm triumfuje, ale nie za długo.

Chińska dynastia Ming (1368–1644) rekonfucjanizuje filozofię państwa i prawa. Mamy dwie nowe kodyfikacje. Kodeks dynastii Ming z 1374 r. nawiązywał (często dosłownie) do prawa i tradycji z dynastii Tang. Nowy kodeks z 1397 r. również czerpał z kodeksu Tang (aż 356 artykułów, cały kodeks liczył ich 460, czyli 174 artykuły były nowe). Zaostrzono system kar, wprowadzono nowe, jak zesłanie wojskowe czy kara robót przymusowych. Urzędnicy posiadali przywileje, a nową grupą, która je zyskała, byli wyżsi wojskowi. Dzięki neokonfucjanizacji w kraju zapanował absolutyzm<sup>53</sup>.

Ostatnią dynastią cesarskich Chin była mandżurska Qing (1644–1911). Nie narzucała ona jednak obcych tradycji prawnych. W 1740 r. kodeks Qing, rzeczywista kopia kodeksu Ming, przewidywał karę śmierci w 3900 przypadkach<sup>54</sup>.

Wskazuje się na następujące zasady prawa chińskiego: porządek rodziny, zwyczaj, ciężkie kary mające na celu między innymi odstraszenie sprawców, powiązanie porządku nieba z porządkiem prawnym, hierarchizacja prawa, podstawowe zasady

<sup>51</sup> Por. *ibidem*, s. 115-116.

<sup>52</sup> Por. *ibidem*, s. 133.

<sup>53</sup> Por. *ibidem*, s. 152.

<sup>54</sup> Por. *ibidem*, s. 159.

postępowania procesowego (pięć cech, osiem wyjątków, potrójne przesłuchanie, trzy podstawy złagodzenia kary)<sup>55</sup>.

W sposób uprzywilejowany należało od czasów dynastii Zhou traktować tych, którzy są spokrewnieni z cesarzem, tych, którzy wiele lat służą rodzinie cesarskiej, tych, którzy zasłużyli się dla państwa (najlepiej poprzez mądre rady i przykład moralny), przydatnych w administracji państwowej i wojskowej, szlachtę i urzędników wyższych oraz tych, którzy gościli cesarza z panującej lub wcześniejszej dynastii. Kara mogła być wyłączona w związku z klauzulą 1) szacunku dla rodziców (tj. konieczność utrzymania i oddawania czci rodzicom), 2) wieku (przestępcy poniżej 7 albo powyżej 90 lat są całkowicie zwolnieni z kary, a przestępcom w wieku 7–15 lat i 70–90 lat zamieniano karę na pieniężną). Natomiast przestępstwa główne (dziesięć zawsze skutkujących karą śmierci) były wyłączone spod łagodniejszej jurysdykcji<sup>56</sup>.

Prawo stanowione to było w większości prawo karne. Istniało jednak przekonanie, że to wina społecznie potępianego czynu sprowadza na sprawcę przestępstwa konieczność reakcji na złamanie norm prawa moralnego. Idee wychowawcze były tu bardzo ważne. Przestępca, łamiąc społeczny system wartości, to znaczy prawo, jest wrogo nastawiony do całego społeczeństwa, więc kara ma za zadanie go wychować do życia we wspólnocie. Ważna była zmiana nie tylko zachowania, ale przede wszystkim korekta przekonań<sup>57</sup>.

Nie osoba się liczy, ale hierarchia, grupa uprzywilejowana, a najważniejszy jest *li*. Moralność konfucjańska regulowała materię, którą w europejskich systemach zajmowało się prawo cywilne. Prawo zobowiązań oraz prawo rzeczowe były – po niepisanym prawie moralnym, konfucjańskim *li*, a także po pisanym prawie karnym – trzecim elementem systemu prawa Chin. Istnieją takie gałęzie prawa, które w Chinach cesarskich nie zostały spożytywizowane, np. patrilinearne, patriarchalne, patrilokalne i patronimiczne prawo rodzinne, które funkcjonowało w obrębie rodziny, nie musiało być spisane. Pozycja kobiety zawsze była słabsza, a ojca zawsze bardzo mocna.

Warto wspomnieć o filarach polityki cesarstwa, o obyczaju, o biurokracji (system urzędów i funkcji zdobywanych poprzez wykształcenie i złożenie egzaminów państwowych) oraz ideale króla-mędrca. Władca nie powinien rządzić za pomocą prawa, ale powinien prowadzić politykę wychowującą moralnie poddanych. Władca ma kierować się cnotami i dawać dobry przykład. „Ład społeczny należy zachować poprzez zachowanie ładu duchowego w człowieku. Aby zbudować pokój społeczny, należy zbudować pokój w każdej małej jednostce społecznej – rodzinie, a to gwarantuje tylko pokój wszystkich jej członków. Obyczaj, kultywowanie cnót w rodzinie, to rodzi pokój. Człowiek ma za zadanie znać swoje miejsce w społeczeń-

<sup>55</sup> Por. *ibidem*, s. 67-70.

<sup>56</sup> Por. *ibidem*, s. 168-169.

<sup>57</sup> Por. *ibidem*, s. 171-172.

stwie, wypełniać właściwie swoje obowiązki (...) a władca ma rządzić autorytetem moralnym. Ma on rządzić poprzez dobry przykład i cnotliwe życie”<sup>58</sup>.

Ideal króla-mędrca zakłada legitymizację władzy. „Konfucjanizm mówi o mandacie udzielonym władcy przez najwyższego Pana, przez Niebo. Rządzący, który staje się tyranem, traci de facto swój mandat i może zostać pozbawiony władzy. Teoria ta stała się podstawą przekonania o możliwości podniesienia słusznego buntu przeciwko władcy i tłumaczy częste zmiany dynastii w Chinach”<sup>59</sup>. Przyszł czas, że zmieniła się nie tylko dynastia, ale i ustrój. W latach 1911–1949 mówimy już o Republice Chińskiej. Powstała ona w wyniku rewolucji, na czele której stanął doktor Sun Yat-sen<sup>60</sup>. Był on prezydentem republiki do lutego 1912 r., potem prezydentem został generał Yuan Shikaia, od listopada 1912 r. dyktator, a od grudnia 1915 r. cesarz (w 1916 r. umiera). Mocne wpływy europejskie osłabiły się, a umocniły amerykańskie i japońskie. Zaczęły się organizować kółka marksistowskie, w 1921 r. powstała Komunistyczna Partia Chin. W latach 1924–1927 trwała I rewolucyjna wojna domowa. 12 marca 1925 r. umarł Sun Yat-sen. Wybuchły strajki i prowadzono demonstracje, powstał tzw. Ruch 30 maja i wybuchła II rewolucyjna wojna domowa 1927–1937. W 1931 r. Japonia dokonała agresji przeciw Chinom. W 1932 r. powstało Mandżuko – marionetkowe państwo z Pu Yi. W latach 1937–1945 trwały walki japońsko-chińskie. 2 września 1945 r. w wyniku mediacji generała Marshalla utworzono rząd koalicyjny. Zaczęła się III rewolucyjna wojna domowa, Chiang Kai-shek walczył przeciw komunistom. W końcu 1 października 1949 r. Mao Zedong proklamował w Pekinie Chińską Republikę Ludową. W tym czasie wartości azjatyckie (konfucjańskie) zaczęły ustępować innym. Szkoła legalistów odniosła zwycięstwo w kwestii rozumienia prawa i potrzebie jego pozytywizacji<sup>61</sup>. Od tej pory konfucjanizm będzie uważany za niewłaściwy, burżuazyjny. Teraz partia, władza, lud i ideologia będą najważniejsze (przynajmniej teoretycznie).

Chińska Republika Ludowa zaczęła swój byt od reform rolnych i nacjonalizacji (1950–1952). W 1953 r. przystąpiła do wojny koreańskiej po stronie Północy. W 1954 r. mamy pierwszą konstytucję. W latach 1966–1976 trwała rewolucja kulturalna. We wrześniu 1976 r. umarł Mao, dwa lata później potępiono rewolucję i rozpoczęto dekoloktywizację wsi, wprowadzono reformy i powoli zaczęto wychodzić z izolacji, czego przejawem było na przykład przystąpienie do ONZ<sup>62</sup>.

Współczesne państwo chińskie swój system prawa opiera na konstytucji z 1982 r., poszczególne gałęzie prawne są skodyfikowane. Socjalne państwo prawa gwarantuje przestrzeganie praw człowieka i istnienie własności prywatnej. Chociaż istnieją obozy reedukacji, a karę śmierci wykonuje się bardzo często. Zniesiony w 1957 r.

<sup>58</sup> Por. *ibidem*, s. 261-269; A. Wójcik, *Konfucjusz...*, s. 54-59.

<sup>59</sup> A. Kość, *Konfucjanizm...*, s. 786.

<sup>60</sup> Sformułował trzy zasady ludu: nacjonalizm, demokracja i dobrobyt.

<sup>61</sup> Por. M. Zhou i inni, *Chiny...*, s. 30-34.

<sup>62</sup> Por. B. Kaczorowski, *Historia świata*, t. 1, Warszawa 2008, s. 466-486.

zawód adwokata przywrócono w 1979 r., przy czym licencję roczną wydaje Ministerstwo Sprawiedliwości. Rzeczywiste prawo do sprawiedliwego procesu nie istnieje. Sytuacja prawna obywateli Chin nie jest dobra, ale też nigdy w swojej historii nie była. Zawsze prawa były okrutne, rządy autorytarne, aparat administracji tworzyli urzędnicy przekupni i skorumpowani, a to oni sprawowali wymiar sprawiedliwości, nie było niezależnych sędziów. Dzięki konfucjanizmowi cesarstwo funkcjonowało całkiem nieźle. Prawo karne zawsze miało wychowywać człowieka, zmieniać jego postawy i poglądy, to nie wymysł socjalizmu ani republikańskiego systemu rządów. Przedkładanie grupy, kolektywu nad jednostkę, nierówności społeczne i rodzinne nie są wymysłem współczesności. To historia, która żyje w umysłach i sercach wielu. Dzisiaj w chińskim społeczeństwie prawo pisane, stanowione znów traci na wartości, znów na korzyść *li*. Ciekawy jest fakt powrotu do wartości konfucjańskich w społeczeństwie socjalistycznym.

„Przez 2000 lat konfucjanizm wywierał trwały wpływ na system wartości Chińczyków”<sup>63</sup>. Wiek XX przyniósł antykonfucjańskie nastroje, ale nawet komunizm i maoizm, walczące z autorytarnymi, wstecznymi i burżuazyjnymi poglądami konfucjańskimi, nie były w stanie zmienić ugruntowanych od wieków wzorców kulturowych<sup>64</sup>. Obecnie „nauka Konfucjusza wciąż wywiera wpływ na serca i umysły Chińczyków”<sup>65</sup>. Przykładem niech będą debaty polityczne i społeczne w Chinach po 1990 r., ukazujące wyższość etyczną konfucjanizmu nad wartościami zachodnimi. Wartości konfucjańskie jako wartości azjatyckie są dziś propagowane przez Komunistyczną Partię Chin. Myśl konfucjańska może się swobodnie rozwijać i jest mile widziana<sup>66</sup>. Władze zapraszają obywateli do budowania społeczeństwa harmonii, jawnie odwołując się do Konfucjusza<sup>67</sup>.

Warto zapytać, co przyniesie przyszłość. Konfucjusz powiedział: „opowiedz mi twoją przeszłość, a ja powiem ci, jaka będzie twoja przyszłość”. Po krótkiej analizie prawa Chin możemy wnioskować o dalszych losach ścierania się dwóch stanowisk: konfucjańskiego i legalistycznego. „Spory o wartość prawa, a mówiąc ściślej, o to, jakie wartości prawo ma reprezentować i chronić, mają bardzo długą historię. Rozpoczęły się chyba w czasie, gdy po raz pierwszy człowiek, posługując się władztwem państwa, zaczął ustanawiać i redagować prawa. Nic nie wskazuje na to, że spory te w dającej się przewidzieć przyszłości ustaną”<sup>68</sup>.

Natomiast z całą mocą należy podkreślić, że wartość, jaką jest rodzina, zawsze była, jest i będzie ważna dla społeczeństwa chińskiego. Pomimo kontroli urodzeń,

<sup>63</sup> C.S. Littleton, *Mądrość Wschodu*, Warszawa 1998, s. 114.

<sup>64</sup> Por. *ibidem*, s. 114-115.

<sup>65</sup> *Ibidem*, s. 95.

<sup>66</sup> Por. F. Avanzini, *Religie Chin*, Kraków 2004, s. 129.

<sup>67</sup> Tak np. Hu Jintao 27 czerwca 2005 r.

<sup>68</sup> W. Łączkowski, *Aksjologiczne problemy stosowania prawa*, „Roczniki Nauk Prawnych” 1993, t. 3, s. 61.

konieczności uzyskania zgody na małżeństwo od partii czy zakładu pracy, wysokich progów wiekowych pozwalających zawrzeć małżeństwo (mężczyzna 28 i kobieta 25 lat) instytucja rodziny dzięki konfucjańskiemu nastawieniu społeczeństwa ma się bardzo dobrze. To „podstawowy element/jednostka społeczeństwa od tysięcy lat”<sup>69</sup>. Jednak zarówno rodzina, jak i samo małżeństwo są zupełnie inaczej rozumiane niż w Europie. Jednostka ma służyć rodzinie i państwu, ma rozwijać się moralnie. Lud złożony z rodzin i znający obyczaj wymaga tylko, aby rządzący też znali obyczaje i przestrzegali ich. Partia to dostrzegła, usłuchała Konfucjusza, szanuje konfucjańskie obyczaje.

## SUMMARY

### AXIOLOGY OF LAW IN CHINA – REFLECTIONS ON LEGAL PHILOSOPHY

The values are important in every system of law in every country. Social order of values is protected by law. Chinese order of values was created by Confucianism. Especially, value is ritual, propriety (*li*), which is more important than law (*fa*). *Li* is something like *savoir-vivre*, some rules.

Chinese is not only a person, but is a part of something bigger, member of family, citizen of country. Collective, group of people is important. So everybody has got some duties to family and duties to society. So very important value is family and virtue of goodness, humanity (*ren*) and filial piety (*xiao*).

It was a conflict between Confucianism and Legalism, but only in the beginning of the Chinese Empire (Qin Dynasty) legalism was the value of the state *fa* was in fact more important. From Han Dynasty until today *li* is important. Confucianism was the official doctrine of the state, legitimized by the authorities, and after 1911 remained in Chinese legal culture and in hearts of Chinese people. In the long history of China it was time, when Confucianism was not very popular or prohibited (e.g. in 20<sup>th</sup> century), but the truth is that Chinese values or Asian values, in fact the main values of law in China, are very Confucian values. Chinese law (*fa*) is in many places legalization or positivisation of ritual, propriety (*li*).

---

<sup>69</sup> Zob. D. Perkins, *Encyclopedia of China*, Chicago–London 1999, s. 152-153.